

TYDZIEŃ I 11.05-15.05 MOJA OJCZYZNA

DZIEŃ 1. 11.05 Zakochany w syrenie

Cele główne:

- rozwijanie mowy,
- poznawanie historii powstania Warszawy,
- rozwijanie sprawności manualnej,
- rozwijanie aktywności twórczej.

- Oglądanie filmu: o syrence warszawskiej

<https://mamotoja.pl/tajemnice-syrenki-zwiedzamy-warszawe-z-dziecmi-film,hobby-film,109,r22p1.html>

o Warszawie, rodzic czyta i pokazuje dziecku najważniejsze zabytki i miejsca Warszawy

https://www.youtube.com/watch?v=Klz_m44SJek

- Kreślenie po śladzie wizerunku syrenki warszawskiej oraz kolorowanie przez dziecko.

<https://pl.pinterest.com/pin/174936766754706890/>

- Ćwiczenia poranne

• Zabawa orientacyjno-porządkowa „Hop – bęc”. Dziecko maszeruje w różnych kierunkach po pokoju. Na hasło: Hop wyskakuje w górę, a na hasło: Bęc – przykuca. Po wykonaniu tych czynności ponownie przechodzi do marszu.

• Ćwiczenia dużych grup mięśniowych „Sięgnij jak najwyżej”. Dziecko wspina się na palce, wyciąga ręce naprzemiennie w górę, aby sięgnąć jak najwyżej; następnie wykonuje siad klęczny, przyciska głowę do kolan – stara się zwinąć w jak najmniejszą kulkę.

• Ćwiczenia nóg „Jak sprężynka”. Dziecko wykonuje rytmiczne przysiady i wspięcia w tempie klaskania rodzica.

• Ćwiczenie równowagi „Kto potrafi”? Dziecko dotyka prawym łokciem lewego kolana i odwrotnie; wytrzymuje chwilę w tej pozycji.

• Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Zakochany w syrenie”.

Ada wróciła z tatą z przedszkola i od razu zaczęła opowiadać o wydarzeniach dnia. – Dzisiaj rysowaliśmy Syrenkę – powiedziała. – Taki stary samochód? – zdziwił się Olek, który wiedział wszystko o dawnych modelach samochodów takich jak trabant, syrenka i warszawa. – Sarenkę? – zapytała mama, która w tym czasie miksowała truskawki i nie dosłyszała głosu córki. – Ojejku, nikt mnie nie rozumie – westchnęła Ada i rozwinęła swój rysunek. –

Syrenka warszawska! Kobieta z ogonem ryby i z tarczą – zawołał Olek. – Znam ten pomnik, bo byliśmy tam z klasą. – Jeśli chcesz, to opowiem ci legendę o tym pomniku i o powstaniu Warszawy – zaproponowała Ada. – Chcę. Ada wyjęła jedną ze swoich małych lalek i owinęła jej nogi wstążką, tak, żeby przypominała ogon ryby. Zaczęła opowiadać.

– W pewnej wiosce żyła sobie piękna syrena, która nie była zwykłą dziewczyną, bo zamiast nóg miała płetwę. Mieszkała w rzece Wiśle. Czasami wychodziła na brzeg, żeby rozczesać włosy... – Ada udawała, że rozczesuje lalce blond czuprynę. – Syrenka pięknie śpiewała i czarowała swoim głosem rybaków. Ada odszukała drugą lalkę, której kiedyś obcięła włosy, podała ją Olkowi i powiedziała: – To będzie rybak. Ma na imię Wars. – Ja mam go udawać? – Tak. – I co mam robić? – zapytał Olek. – Masz być zakochany – wyjaśniła Ada. – Ja? – Tak! Wars zakochał się w syrenie i uratował ją przed innymi rybakami. Oni zarzucili na nią sieci, bo chcieli ją zanieść królowi, żeby dostać dużo pieniędzy. Zatkali sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu. – A co by się stało, gdyby usłyszeli? – Ten, kto ją usłyszał, wchodził do rzeki i już nigdy nie wracał. Zwykli ludzie nie mogą żyć pod wodą. – Wiem. Ludzie mają płuca, a ryby skrzela. Dzięki temu ryby mieszkają pod wodą. I ta twoja syrena też. Ada przyniosła z kuchni pustą siatkę po cebuli, która przypominała sieć i wrzuciła do niej swoją lalkę. – Uratuj mnie, piękny rybaku, a zaśpiewam ci najpiękniejszą pieśń na świecie! – powiedziała. – Nie śpiewaj mi, bo wpadnę do Wisły i nie wrócę! Zatkalem sobie uszy – powiedział Olek. – Ojej! Już dawno wyjąłeś sobie zatyczki z uszu i dlatego jesteś zakochany. Taka jest legenda, a my się tylko bawimy. Ratuj syrenę! – Zakradnę się nocą, kiedy inni rybacy będą spali i rozetnę sieci. Będiesz mogła wrócić do Wisły. – Pospiesz się, bo nie mogę żyć długo bez wody! – pisała Ada. Olek wyplątał syrenę z cebulowej sieci i powiedział: – Jesteś wolna. Możesz wracać do domu. – Dziękuję ci, dzielny rybaku? Jak masz na imię? – Olek. – Przecież się bawimy! – przypomniała Ada. – No dobrze... mam na imię Wars. A ty, jak masz na imię, piękna panno? – Jestem Sawa. Widziałam cię wiele razy na brzegu rzeki. – Przychodziłem tu łowić ryby, ale zawsze czekałem na ciebie. Jesteś taka piękna. – Och! Rybacy tu biegną! Zobaczyli, że mnie uwolniłeś! Nie wyjdę już na brzeg Wisły, chyba, że waszej wiosce będzie groziło wielkie niebezpieczeństwo. Wtedy was obronię! Żegnajcie! – Żegnaj! – powiedział Olek. – Przecież ty masz iść ze mną, bo mnie kochasz – przypomniała Ada. – Idę z tobą, Sawo! – zawołał Olek. Po chwili obie lalki wylądowały pod tapczanem, który udawał rzekę Wisłę. Ada opowiadała dalej: – Wars i Sawa zniknęli pod wodą, i nikt ich już nie widział. Na miejscu wioski powstało miasto Warszawa, w którym mieszkamy – zakończyła. – Wiesz co, może pójdziemy w sobotę z mamą i tatą obejrzeć pomnik Syrenki nad Wisłą? Sprawdzimy, czy ma

skrzela. – Mówiłeś, że byłeś tam z klasą. – Ale chcę iść jeszcze raz. – Hm... ty chyba naprawdę zakochałeś się w tej Sawie – zachichotała Ada.

- Rozmowa na temat opowiadania. Rodzic pyta:

- O czym dowiedziała się Ada w przedszkolu?

- Kto pomógł jej przedstawić legendę?

- Karta pracy, cz. 4, s. 29. Rysowanie po śladach rysunku Syreny i fal.

- Słuchanie piosenki Syrenka (sł. i muz. Krystyna Gowik). Rozmowa na temat tekstu piosenki. <https://www.youtube.com/watch?v=c-id729zpjs>

I. Stoi Syrenka nad Wisłą i patrzy na rzeki fale. Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło, no i nie boją się wcale. Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło, no i nie boją się wcale. To nie jest żywa Syrenka, to pomnik Warszawę chroni. Bo, jak mówi stara legenda: Syrenka miasta broni. Bo, jak mówi stara legenda: Syrenka miasta broni.

Ref.: Nasza Warszawa, nasza stolica ciągle Syrenkę zachwyca. A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup. A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp: Chlup! Chlup! Chlup!

II. Kiedyś prawdziwa Syrenka w falach tej rzeki mieszkała. Siadała czasem na brzegu Wisły

i cudne pieśni śpiewała. Siadała czasem na brzegu Wisły i cudne pieśni śpiewała. Złapali ją w sieć rybacy, spać poszli, bo nocka była, lecz najmłodszy z nich ją wypuścił, bo bardzo go prosiła. Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił, bo bardzo go prosiła.

Ref.: Nasza Warszawa...

Rodzic pyta dziecko:

- Co to jest stolica?

- Jak nazywa się stolica Polski?

- Jak nazywa się najdłuższa z polskich rzek?

- O kim opowiada piosenka?

- Czy znacie legendę o Syrence?

- Gdzie w Warszawie można spotkać Syrenkę?

- Co to jest herb?

- Spacer w pobliżu przedszkola

DZIEŃ 2. 12.05 Stolica, Wisła, syrena

Cele główne:

- porównywanie ilości płynów w dwóch różnych butelkach za pomocą wspólnej miary,
- poznawanie miary płynów,
- rozwijanie sprawności fizycznej.

• Karta pracy, cz. 4, s. 30–31. Określanie, co zwiedzali w Warszawie Olek, Ada, mama i tata z rodzicami mamy. Oglądanie zdjęć warszawskich syrenek. Rysowanie po śladach rysunków bez odrywania kredki od kartki.

- Karta pracy, cz. 4, s. 32–33.

Zabawy i ćwiczenia związane z mierzeniem pojemności płynów.

Przygotowane przez Rodzica kilka butelek z plastiku, np. o pojemności 1l z różną zawartością wody zabarwionej farbą. Butelki są dobrze zakręcone.

• Określanie, ile wody jest w butelce. Rodzic stawia przed dzieckiem zakręconą butelkę z wodą. Pyta: Ile jest wody w butelce – dużo, mało? Potem przewraca butelkę i pyta, czy jest w niej tyle samo wody.

• Ustawianie butelek według wzrastającej w nich ilości wody. Butelki z różną ilością barwionej wody. Rodzic ustawia butelki na stoliku przed dzieckiem.

– Dziecko określa, w której butelce jest najwięcej barwionej wody, a w której najmniej. –

Ustawia butelki według ilości zawartego w nich płynu – od tej z najmniejszą ilością, do tej z największą.

– Dmucha w kolejne odkręcone butelki. Porównuje dźwięki wydawane przez nie.

• Zapoznanie z miarą płynów. Rodzic pokazuje butelki – 0,5l, 1l, 1,5l. Mówi dziecku, że miarą pojemności płynów jest 1l – 0,5l to jest połowa 1l, a 1,5l – to litr i jeszcze połowa litra.

• Sprawdzanie ilości napojów w dwóch różnych butelkach (jedna niska i szeroka, a druga – wąska i wysoka) za pomocą wspólnej miary. Butelki z wodą, kubek. Dziecko przelewa do kubka wodę z jednej butelki, a potem z drugiej butelki i liczy, ile kubków wody było w jednej, a ile w drugiej butelce, Określa, gdzie wody było więcej (było tyle samo).

• Karta pracy, cz. 4, s. 32–33. Oglądanie zdjęcia, zwracanie uwagi na poziom soku w szklankach. Sok jabłkowy, szklanki, kubek plastikowy. Rodzic wlewa tyle samo soku jabłkowego do przygotowanych różnych szklanek – miarką jest plastikowy kubek. • Dziecko

ogląda szklanki i dochodzi do wniosku, że o ilości soku nie mówi jego poziom w szklankach, tylko miarka jaką ten płyn rozlewano. Dziecko wypija sok ze szklanki. Wskazywanie butelki, w której zmieści się najwięcej płynu i tej, w której zmieści się go najmniej. Czytanie z Rodzicem lub samodzielnie pojemności butelek.

- Dzieci rysują szlaczki po śladzie, a potem samodzielnie. Następnie kolorują butelki, rysują je po śladzie a potem samodzielnie według wzoru.
- Zabawa ruchowa z butelkami plastikowymi. Dla dziecka powinno się przygotować butelkę plastikową. Ustawia ją względem siebie według poleceń Rodzica.:
 - połóżcie butelkę przed sobą, za sobą,
 - połóż ją po twojej prawej stronie, po twojej lewej stronie,
 - turlajcie butelkę po podłodze.
- Wykonanie pracy plastycznej „Nasze godło”. Dla dziecka (wyprawka plastyczna – teczka), karta nr 22, nożyczki, czerwona farba, pędzel, korona.
- Wycinanie z karty rysunku godła i pomalowanie go na czerwono, tak aby kształt orła został biały. • Naklejanie korony – naklejka na głowie orła.
- Karta pracy Nowe przygody Olka i Ady. Przygotowanie do czytania, pisania, liczenia, s. 75. Kolorowanie klocków – klocki tego samego kształtu powinny być w takim samym kolorze.
- Ćwiczenia oddechowe „Wiślane fale”. Dla dziecka rodzic przygotowuje cienkie paski bibuły. Dzieci trzymają paski bibuły w ręce, w odległości od ust, nabierają powietrze nosem, następnie powoli wypuszczają je ustami, wprowadzając w ruch paski bibuły.

DZIEŃ 3. 13.05 Warszawska Syrenka

Cele główne:

- rozwijanie umiejętności wokalnych,
 - kształtowanie poczucia rytmu,
 - rozwijanie sprawności manualnych,
 - zapoznanie z wyglądem mapy Polski.
-
- Słuchanie hymnu Polski – Mazurka Dąbrowskiego. Nagranie hymnu.
https://www.youtube.com/watch?v=_5VZNXrywoo
 - Wyjaśnianie, w jakich okolicznościach można go usłyszeć.
 - Omówienie zasad zachowania się podczas słuchania i śpiewania hymnu; ponowne wysłuchanie hymnu w postawie na baczność i w ciszy. Próby zapamiętania i śpiewu hymnu.

Wykonanie małej mapy Polski.

- Poznanie położenia geograficznego Polski na podstawie mapy. Mapa Polski.

Wskazywanie granic, zwracanie uwagi na kolorystykę poszczególnych regionów naszego kraju: góry, wyżyny, niziny, wody, pokazywanie i nazywanie najdłuższych rzek (Wisła, Odra), największych miast leżących nad Wisłą (Kraków, Gdańsk)

Oglądanie mapy Polski.
https://tyflomapy.pl/Krainy_geograficzne.html

drukowanie mapki i kolorowanie jej wg mapy

<https://miastodzieci.pl/kolorowanki/mapa-polski-podpisane-krainy-geograficzne>

Zabawy na świeżym powietrzu

- Zabawa ruchowa „Waga”. Dziecko stoi w (ogrodzie itp).. Wyciąga ramiona w bok i wykonuje skłony tułowia na boki – w prawo i w lewo, pokazując jak szalki wagi przechylają się w jedną i w drugą stronę.
- Zabawa ruchowa z elementem skoku „Skaczące piłki”. Dziecko skacze jak piłeczka.

DZIEŃ 4. 14.05 Mieszkamy w Europie

Cele główne:

- rozwijanie mowy,
 - zapoznanie z nazwami państw należących do UE,
 - określanie, jakie produkty potrzebne są do wykonania pizzy.
-
- Karta pracy, cz. 4, s. 34–35.
 - Oglądanie mapy Europy. Słuchanie nazw państw europejskich – sąsiadów Polski. (Szarym kolorem zaznaczone zostały kontynenty Azji i Afryki) Kolorowanie flagi Polski. Określanie, w którą stronę są zwrócone. Oglądanie obrazków flag. Nazywanie samodzielnie lub z pomocą Rodzica. państw UE, do których one należą. Kolorowanie rysunków flag według wzoru. Oglądanie obrazków innych flag.
 - Oglądanie globusa(jeśli dziecko posiada); wyjaśnienie czym jest i do czego służy; odczytywanie wspólnie z Rodzicem nazw kontynentów, jakie się na nim znajdują.
 - Zabawa z globusem(jeśli dziecko posiada) „Wędrówka po świecie”. Globus. Wprawianie globusa w ruch, zatrzymywanie go palcem przez chętne dzieci, odczytywanie (samodzielnie lub z pomocą Rodzica.), w jakie miejsce dziecko dotarło.
 - Oglądanie mapy Europy w Atlasie lub na internecie. Zwrócenie uwagi na jej wielkość i kształt. Mapa Europy.

- Samodzielne lub z pomocą Rodzica odczytywanie nazw państw europejskich.
- Poznawanie ciekawostek o wybranych krajach europejskich. Oglądanie charakterystycznych dla nich budowli, symboli, np.: wieża Eiffla – Francja; krzywa Wieża – Piza, Koloseum – Włochy; Akropol – Grecja; wiatraki, tulipany – Holandia; zegar Big Ben, królowa Elżbieta – Anglia; torreador, corrida – Hiszpania.

Wyjaśnienie skrótu UE; zapoznanie z nazwami państw należących do Unii Europejskiej.

Omówienie flagi UE (symbol wszystkich państw należących do Unii Europejskiej, ma 12 gwiazdek, bo na początku należało do niej 12 państw).

- Zabawa Powitanie po włosku. Rodzic wita dziecko w języku włoskim, mówiąc:

Buongiorno (czyt. bondźorno) – dzień dobry. Wyjaśnia, co to znaczy i w jakim języku tak brzmi powitanie. Następnie dziecko wita Rodzica, podając im prawą dłoń i mówiąc:

Buongiorno.

- Rozmowa na temat Włoch. Rodzic pokazuje Włochy na mapie Europy. Opowiada kilka ciekawostek o tym państwie. Włochy to państwo położone na Półwyspie Apenińskim. Swoim kształtem przypomina buta. Stolicą Włoch jest Rzym na terenie, którego znajduje się państwo kościelne – Watykan, w którym mieszka papież. Tradycyjne włoskie potrawy to spaghetti i pizza (Rodzic wyjaśnia co jest potrzebne do wykonania pizzy). Tradycyjny włoski taniec to tarantella neapolitańska. Na należącej do Włoch wyspie Sycylii znajduje się wulkan Etna.

- Zapoznanie dzieci z wyglądem flagi Włoch,

- Uczenie się wybranych słów (zwrotów) z języka włoskiego. Rodzic uczy dzieci kilku podstawowych zwrotów w języku włoskim: buongiorno (czyt. bondźorno) – dzień dobry, arrivederci (czyt. airwederdzi) – do widzenia, mi chiamo (czyt. mi kjamo) – nazywam się, si (czyt. sij) – tak, grazie (czyt. gracje) – dziękuję.

- Opowieść ruchowa „Podróżujemy po Włoszech”. Dziecko naśladuje ruchem, gestem, mimiką treść opowiadania, a rodzic czyta. Podróż rozpoczynamy samochodem. (Dziecko porusza się, naśladując odgłos auta: brum, brum, brr, brr). A teraz czas na odpoczynek. Kładziemy się na miękkiej, zielonej trawie, słuchamy odgłosów ptaków, szumu lasu.. W dalszą podróż wyruszamy rowerem. (Dziecko leży na plecach, naśladuje jazdę na rowerze). A teraz czas na piknik. Zjemy pyszne spaghetti. (Dziecko naśladuje wsysanie makaronu (ćwiczenia mięśni warg), gryzienie (ruchy okrężne żuchwy), oblizywanie ust po smacznym posiłku (ćwiczenia języka)). Pod koniec naszej podróży odpocznimy na plaży nad ciepłym Morzem Śródziemnym. (Leży na plecach, naśladuje opalanie się, pływanie).

DZIEŃ 5. 15.05 Dania też leży w Europie

Cele główne:

- rozwijanie mowy,
 - zapoznanie z Hansem Christianem Andersenem – duńskim pisarzem,
 - rozwijanie sprawności fizycznej.
-
- Słuchanie opowiadania Rodzica na podstawie baśni Hansa Christiana Andersena „Księżniczka na ziarnku grochu”.

Był sobie pewnego razu książę, który chciał się ożenić z księżniczką, ale to musiała być prawdziwa księżniczka. Jeździł więc po całym świecie, żeby znaleźć prawdziwą księżniczkę, lecz gdy tylko jakąś znalazł, okazywało się, że ma jakieś „ale”. Księżniczek było dużo, jednak książę nigdy nie mógł zdobyć pewności, że to były prawdziwe księżniczki. Zawsze było tam coś niezupełnie w porządku.

Wrócił więc do domu i bardzo się martwił, bo tak ogromnie chciał mieć za żonę prawdziwą księżniczkę. Pewnego wieczoru była okropna pogoda; błyskało się i grzmiało, a deszcz lał jak z cebra; było strasznie. Nagle ktoś zapukał do bramy miasta i stary król wyszedł otworzyć. Przed bramą stała księżniczka. Ale mój Boże, jakże wyglądała, co uczyniły z niej deszcz i ślota! Woda spływała z włosów i sukienki, wlewała się strumykiem do trzewiczków i wylewała się piętami, ale dziewczynka powiedziała, że jest prawdziwą księżniczką. „Zaraz się o tym przekonamy” – pomyślała stara królowa, ale nie powiedziała ani słowa, poszła do sypialni, zdjęła całą pościel, na spód łóżka położyła ziarnko grochu i na nim ułożyła jeden na drugim dwadzieścia puchowych materaców, a potem jeszcze dwadzieścia puchowych pierzyn. I na tym posłaniu miała spać księżniczka. Rano królowa zapytała ją, jak spędziła noc. – O, bardzo źle – powiedziała księżniczka – całą noc oka nie mogłam zmrużyć! Nie wiadomo, co tam było w łóżku. Musiałam leżeć na czymś twardym, bo mam całe ciało brązowe i niebieskie od sińców. To straszne! Wtedy mieli już pewność, że była to prawdziwa księżniczka, skoro przez dwadzieścia materaców, dwadzieścia puchowych pierzyn poczuła ziarnko grochu. Taką delikatną skórę mogła mieć tylko prawdziwa księżniczka. Książę wziął ją za żonę, bo teraz był pewny, że to prawdziwa księżniczka, a ziarnko grochu oddano do muzeum, gdzie jeszcze teraz można je oglądać, o ile go ktoś nie zabrał. Widzicie, to była prawdziwa historia.

- Rozmowa na temat utworu. Rodzic. pyta:
– Z kim chciał ożenić się książę?

- Jak wyglądała księżniczka, która pewnego dnia zapukała do bramy miasta?
- Jak królowa chciała się przekonać, czy jest to prawdziwa księżniczka?
- Czy dziewczyna okazała się prawdziwą księżniczką?

- Śpiewanie indywidualne piosenki Syrenka

<https://www.youtube.com/watch?v=c-id729zpjs>

- Ćwiczenia

• Zabawa orientacyjno-porządkowa „Hop – bęc”. Dziecko maszeruje w różnych kierunkach po pokoju. Na hasło: Hop wyskakuje w górę, a na hasło: Bęc – przykuca. Po wykonaniu tych czynności ponownie przechodzi do marszu.

• Ćwiczenia dużych grup mięśniowych „Sięgnij jak najwyżej”. Dziecko wspina się na palce, wyciąga ręce naprzemiennie w górę, aby sięgnąć jak najwyżej; następnie wykonuje siad klęczny, przyciska głowę do kolan – stara się zwinąć w jak najmniejszą kulkę.

• Ćwiczenia nóg „Jak sprężynka”. Dziecko wykonuje rytmiczne przysiady i wspięcia w tempie klaskania rodzica.

• Ćwiczenie równowagi „Kto potrafi”? Dziecko dotyka prawym łokciem lewego kolana i odwrotnie; wytrzymuje chwilę w tej pozycji.

Tydzień II- Łąka w maju (18.05-22.05.2020)

Dzień I- Barwa ochronna (poniedziałek 18.05.2020)

Cele główne

- rozwijanie mowy,
- zapoznanie ze zwierzętami żyjącymi na łące oraz z rosnącymi tam roślinami,
- rozwijanie sprawności manualnej,
- dostrzeganie piękna majowej przyrody.

-Słuchanie piosenki Wiosna na łące (sł. i muz. Jolanta Kucharczyk).

<https://www.youtube.com/watch?v=814z9TpPhkw>

I. Dziś na łąkę przyszła Wiosna

w kwiecistej sukience,

budzi maki i stokrotki,

jaskry i kaczenie.

Ref.: Ptaki trele wyśpiewują,
świeci ciepłe słońce,
w rosie kąpią się biedronki.
Wiosna już na łące!

II. Świerszcz zielone stroi skrzypce,
da dziś pierwszy koncert.
Tańczą pszczoły i motyle,
żabki i chrabąszcze.

Ref.: Ptaki...

III. Tak się wszyscy cieszą wiosną,
tańczą i śpiewają,
nawet krecik wyszedł z norki,
z myszką płąsa żwawo.

Ref.: Ptaki...

Rozmowa na temat tekstu piosenki.

Rodzic pyta:

- Kto przybył na łąkę?
- Co zaczęło się dziać na łące, kiedy przyszła wiosna?
- Co to znaczy, że świerszcz stroi skrzypce?
- Wymień mieszkańców łąki, o których jest mowa w piosence.

Rozmowę na temat treści piosenki można połączyć z oglądaniem obrazków/zdjęć przedstawiających jej mieszkańców oraz występujące na niej rośliny.

-Zabawa rytmiczno-artykulacyjna z wykorzystaniem wiersza Teresy Fiutowskiej Żabie łapki.

Dziecko powtarza tekst, ilustrując go ruchem.

Dziecko:

Dwie zielone małe żabki,
tak nad stawem grają w łapki:

jedną łapką	podnosi prawą rękę ugiętą w łokciu,
klap, klap, klap.	uderza o prawą dłoń partnera (rodzica lub rodzeństwa)
Drugą łapką	podnosi lewą rękę ugiętą w łokciu,
klap, klap, klap.	uderza o lewą dłoń partnera (rodzica lub rodzeństwa)
Potem dwiema	podnosi obie ręce ugięte w łokciach,
klap, klap, klap.	uderza w obie dłonie partnera (rodzica lub rodzeństwa)
Ty, bocianie	przykuca i grozi bocianowi, poruszając
nas nie łap!	wskazującym palcem.

-Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby Zabawa w chowanego.

Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną zielona trawa i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatów i zielonych roślin.

Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.

– Jeden, dwa, trzy... – mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. – Zaraz was znajdę – zawołała, pewna siebie.

Po chwili wykrzyknęła radośnie: – Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza!

Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód.

Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone żdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak samo zielone jak żabka.

„To nie ten liść” – pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny.

O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydełka. – Mam cię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany – ucieszyła się z odkrycia.

– I hop! – biedroneczka usiadła na listku koniczyny.

„Znowu nic?” – nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.

– Zdawało mi się – westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. „Cytrynka na pewno znajdzie. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki” – pomyślała.

Wzbiła się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.

– Jest! Widzę cię, motylku!

Już po chwili siedziała na płątku stokrotki. Jednak to był tylko kwiat, a dookoła – tysiące

podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.

– Żabka, konik polny i motylek poszli sobie, a mnie zostawili – powiedziała rozczarowana biedronka. Zrobiło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.

– Mylisz się, biedroneczko – odezwał się mądry ślimak. – Twoi przyjaciele wciąż są na łące. Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Niełatwo też wypatrzeć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego czy żabki od zielonych liści.

– To prawda – z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.

– Najprawdziwsza prawda – potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów.

– Nie przejmuj się, biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się dobrze. Żabka i konik polny też.

Biedronka ucieszyła się z takiej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni.

Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka.

Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki, żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropeczki.

Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytu. – Lecę – powiedziała sobie. Skrzydełka, choć małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i... znikła. A może wciąż tam siedzi.

-Rozmowa na temat opowiadania.

Rodzic pyta:

– W co bawili się: żabka, konik polny, biedronka i motylek cytrynek?

– Dlaczego biedronka nie mogła odnaleźć przyjaciół?

– Co to jest barwa ochronna?

Ubarwienie ochronne czy maskujące polega na upodobnieniu się barwą ciała do środowiska życia danego zwierzęcia. Ubarwienie ochronne jest rozpowszechnione wśród zwierząt, takich jak niedźwiedź polarny, pasikonik, rzekotka drzewna.

-Rozwiązywanie zagadek Bożeny Formy Mieszkańcy łąki.

Wiosną i latem się pojawia,

kiedy ranek nastaje

jej kropelki są na kwiatach,

Na niebie jej barwy

pięknie się mienia,

jak most ogromny

listkach i na trawie. (rosa)

łączy niebo z ziemią. (tęcza)

Błyszczący na jej plecach
płaszczek czerwony,
czarnymi kropkami
pięknie ozdobiony. (biedronka)

Ma barwne skrzydła,
fruwa nad łąką
i bardzo lubi,
gdy świeci słońko. (motyl)

Jak się ten owad nazywa?
Przez cały dzień pracuje.
Na plecach nosi ciężary,
kopiec wielki buduje. (mrówka)

-Karta pracy, cz. 4, s. 38.

Słuchanie opowiadania o cyklu rozwojowym motyla. Numerowanie kolejnych obrazków za pomocą kropek (lub liczb). Oglądanie zdjęć motyli. Słuchanie ich nazw. Opowiadanie o najciekawszym motylu.

-Majowa łąka- praca plastyczna. Proszę wykonać pracę dowolną techniką

-Zabawy swobodne na świeżym powietrzu- (jeśli jest taka możliwość)

Dzień II- Motyle i kwiaty (Wtorek 19.05.2020)

Cele główne:

-Zapoznanie z sześciannem,

-Rozwijanie umiejętności szeregowania,

-Rozwijanie sprawności fizycznej.

-Karta pracy cz. 4, s. 39. Nazywanie zwierząt przedstawionych na zdjęciach. Otaczanie pętlą owadów. Dokończanie rysunku motyla według wzoru

-Utrwalanie refrenu piosenki Wiosna na łące. Nauka zwrotek

-Zabawy z sześciannem. Przypomnienie cech kwadratu.

Rodzic mówi:

–Nakreśl w powietrzu kształt kwadratu.

–Jakie są boki kwadratu?

- Zapoznanie z sześcianiem.

Rodzic prezentuje dziecku kilka sześciąt różniących się wielkością. Nazywa figury. Dziecko je ogląda. Liczy ściany. Określa ich kształt – kwadrat. Układa figury według wzrastającej wielkości, a potem – według malejącej.

- Karta pracy, cz. 4, s. 40. Oglądanie sześciąt. Określanie różnic i podobieństw między nimi. Oglądanie rozłożonego sześciątka – jego siatki. Liczenie kwadratów. Rysowanie na każdej ścianie innego owada. Oglądanie obrazków sześciątka w różnym położeniu.

-Ćwiczenia w określaniu wartości logicznej zdań.

Dziecko dostaje chustkę. Rodzic wypowiada zdania. Jeżeli dziecko uzna, że zdanie jest prawdziwe, porusza chustką nad głową. Jeżeli sądzi, że nie jest prawdziwe – siedzi bez ruchu.

Czy to prawda, czy to fałsz?

Gdy odgadniesz, sygnał dasz.

–Konik polny w wodzie gra.

– Żaba dwie głowy ma.

–Biedroneczki są w kropeczki.

–Motyle mają ciepłe czapeczki.

–Stokrotka jest czerwona.

–Ważka jest większa niż wrona...

-Zabawa z elementem dramy Jestem...

Obrazki przedstawiające mieszkańców łąki (motyla, pszczołę, bociana, żabę, konika polnego).

Dziecko losuje obrazek przedstawiający mieszkańca łąki (motyla, pszczołę, bociana, żabę, konika polnego). Za pomocą ruchów i głosu przedstawia go, nie pokazując obrazka. Cała rodzina lub rodzeństwo odgadują, jakie zwierzę przedstawia obrazek.

-Karta pracy, cz. 4, s. 41. Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie.

Rysowanie motyla po śladach. Kolorowanie rysunku. Rysowanie po śladzie drogi motyla do stokrotki

-Opowieść ruchowa na świeżym powietrzu – rozwijanie zdolności prawidłowego operowania oddechem.

Rodzic zwraca się do dziecka

– Nastąpiła wiosna. Dzisiaj wybierzemy się na łąkę.(Dziecko spaceruje za rodzicem w określonym kierunku)

Rodzic mówi:

– Jak tutaj pięknie! Tyle kwiatów i miętka, świeża trawa!(Dziecko nabiera powietrza nosem, wydech ustami na samogłosce – ooo! i sylabie aaaach!)

Ponownie dziecko maszeruje

Rodzic kontynuuje:

– Czy czujesz, jak pachną kwiaty i kwitnące krzewy? (Dziecko zatrzymuje się, nabiera powietrza nosem, a wypuszcza ustami, naśladować wachanie kwiatów. Następnie udaje kichnięcie)

Ponownie dziecko maszeruje. Rodzic mówi:

– Pora odpocząć. Kładziemy się na trawie i powoli oddychamy. (Dziecko wykonuje wdech nosem, wydech ustami, następnie wdech ustami i wydech ustami)

– Zасыpiamy, słuchamy wiosennego śpiewu ptaków (Dziecko miarowo oddycha z dłońmi ułożonymi na przeponie)

– Zaczyna powiewać wiatr. Szumi trawa. Wiatr wieje coraz mocniej. (Dziecko przechodzi do pozycji stojącej. Nabiera powietrza nosem i wypuszcza je, równocześnie wypełniając powietrzem policzki.)

Dzień III- Wiosna na łące (Środa 20.05.2020)

Cele główne

-Reagowanie na ustalone hasła i sygnały muzyczne,

-Rozwijanie umiejętności wokalnych,

-Rozwijanie sprawności manualnej,

-Poznanie budowy biedronki.

-Karta pracy, cz. 4, s. 42.Liczenie pszczół. Łączenie pszczół z obrazkiem plastrów, do których lecą. Kończenie kolorowania plastrów miodu. Oglądanie zdjęć. Słuchanie nazw produktów, które otrzymujemy dzięki pszczołom. (Degustacja różnych miódów-jeśli jest taka możliwość).

-Zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa Wiosenna pogoda.

Dziecko spaceruje po pokoju. Na hasło Burza zatrzymuje się, klaszcze nad głową i równocześnie mówi: bum, bum, bum. Ponownie spaceruje, na hasło Lekki wiatr – dziecko podskakuje z nogi na nogę. Ponowny marsz, na hasło Słońce – unosi ręce w górę, porusza nimi w nadgarstkach.

-Wykonaj biedronkę- dowolną techniką i wytnij ją

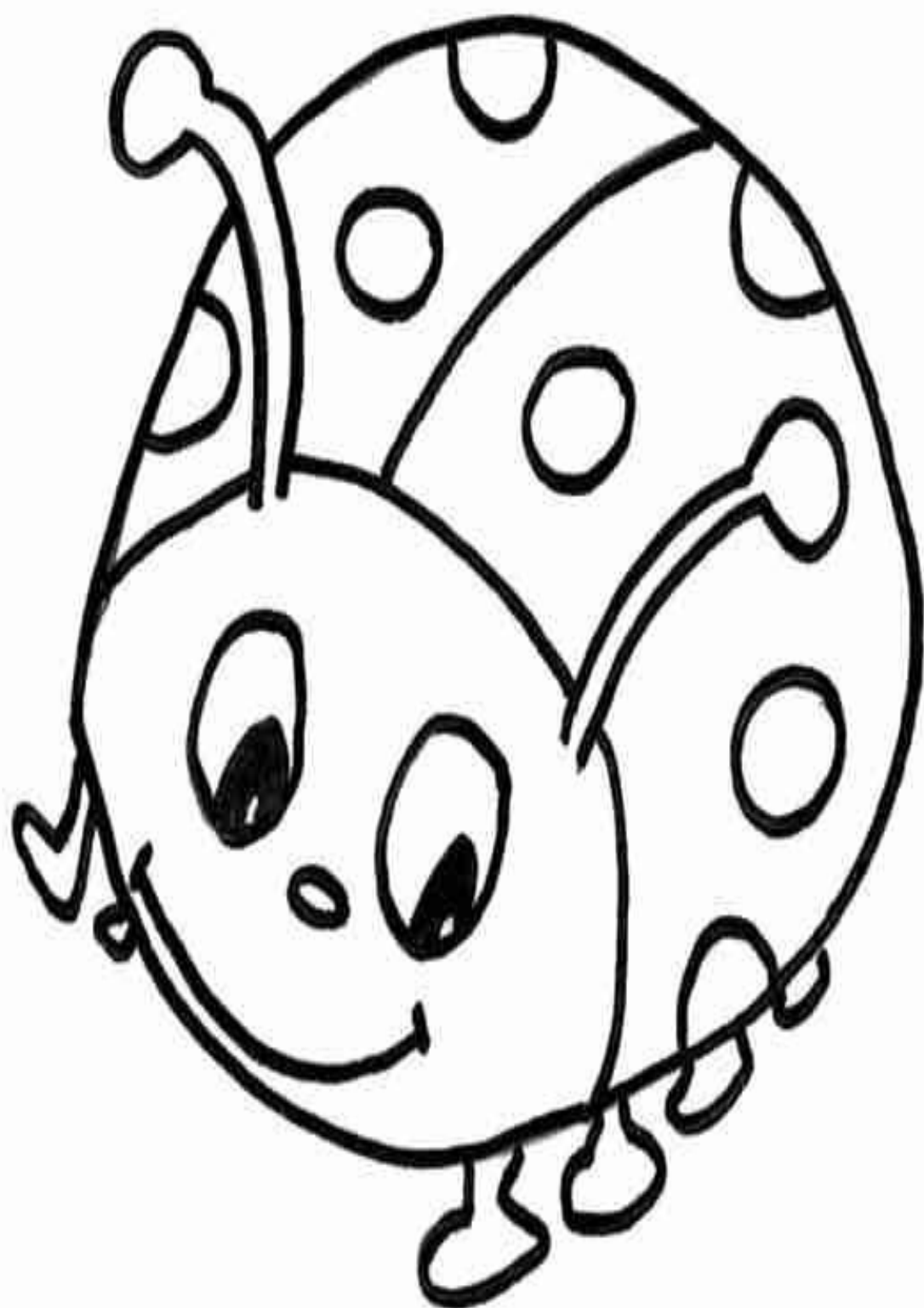
- Rozmowa na temat budowy biedronki.

Rodzic pokazuje na rysunku części ciała biedronki, nazywa je (pancerz, pod nim skrzydła, głowa, oczy, aparat gębowy, nogi, czułki).

Biedronki należą do rodziny chrząszczy. Przechodzą przez stadia przeobrażenia (jak np. motyl). W Polsce najczęściej spotykanymi gatunkami biedronek są dwukropki i siedmio kropki, co oznacza, że liczba kropek nie wskazuje na wiek, tylko na gatunek. Biedronki są pożyteczne, bo zjadają mszyce – szkodniki roślin.

-Podczas wykonywania pracy słuchanie muzyki Antonia Vivaldiego Cztery pory roku.

Wiosna. <https://www.youtube.com/watch?v=jdLIJHuQeNI>



-Ćwiczenia logorytmiczne *Rób to, o czym mówi wiersz*.

Dziecko porusza się razem z rodzicem zgodnie z tekstem wypowiadanego przez niego wierszyka. Następnie porusza się sam podczas recytacji przez rodzica

Zrób do przodu cztery kroki,
i rozejrzyj się na boki.
Tupnij nogą raz i dwa,
ta zabawa nadal trwa.
Teraz w lewo jeden krok,
przysiad, i do góry skok.
Zrób do tyłu kroków trzy,
by koledze otrzeć łyzy.

Kłaśnij w ręce razy pięć,
na klaskanie też masz chęć!
Wokół obróć się, raz dwa,
piłka skacze hop-sa-sa.
Ręce w górę i na boki,
zrób zajęcze cztery skoki.
Gdy się zmęczysz, poleż sobie,
i wyciągnij w górę nogę

Dzień IV Wiosenna łąka (Czwartek 21.05.2020)

Cele główne

- Obserwowanie roślin i zwierząt w naturalnym środowisku,
- Zabawy na świeżym powietrzu.

Karta pracy, cz. 4, s. 43.

Odszukanie na obrazku ukrytych zwierząt. Nazywanie ich. Określanie, dlaczego trudno było je odszukać. Oglądanie zdjęć. Słuchanie nazw produktów z roślin zielnych.

-Słuchanie wiersza Bożeny Formy „Wiosna”. Rozmowa z dzieckiem na temat utworu
Powiał wiatr majowy,

łąka zapachniała.
Świeżą koniczyną
pokryła się cała.
Brzęczą głośno pszczoły,
pracują wytrwale.
Zapylają kwiaty,
nie nudzą się wcale.
Słońce mocno grzeje,
świat do życia budzi.
Dobry czas nastaje
dla zwierząt i ludzi.

- Wybierz się z rodzicami na wycieczkę na łąkę.

- Rozmowa przed wycieczką. Co nas czeka na łące?

Zwrócenie uwagi, co można zobaczyć na łące. Rodzic pyta:

- W jaki sposób można spędzać czas na łące?

Zachęcanie do wnikliwej obserwacji napotkanych podczas wycieczki roślin i zwierząt.

Przypomnienie zasad bezpiecznego zachowania się podczas pobytu na łące. Informowanie rodzica lub opiekuna o niepokojących sytuacjach, zwracanie się w wypadku złego samopoczucia lub innych trudności.

Dziecko może wziąć na wycieczkę lupę, kartonowe pudełko do wrzucania zebranych roślin
Dziecko:

- Poszukuje rośliny i opisuje rzeczywisty wygląd
- Obserwuje zachowania owadów, słucha wydawane przez nie odgłosy
- Obserwuje rośliny poruszanych wiatrem
- Ogląda wybrane rośliny lub zwierzęta przez lupę.
- Zbiera znane rośliny w celu wykonania zielnika.
- Robi bukiety z kwiatów.

Swobodne wypowiedzi dziecka na temat wrażeń z wycieczki.

Rodzic pyta:

–Co się najbardziej podobało? Co je zainteresowało, zdziwiło?

–Jakiego koloru było na łące najwięcej? Itp.

- Oglądanie i nazywanie przywiezionych z łąki roślin, zapamiętywanie ich nazw.
- Przygotowanie roślin do zasuszenia: układanie ich na osobnych kartkach, nakrywanie drugą kartką i wkładanie między strony grubej książki; po włożeniu wszystkich roślin obciążenie książki i pozostawienie do wyschnięcia na około tydzień.

Dzień V- Łąka w maju (Piątek 22.05.2020)

Cele główne

- Rozwijanie zainteresowania przyrodą,
- Poznawanie nazw wybranych roślin zielnych,
- Rozwijanie sprawności fizycznej.

-Kończenie rymowanek o łące.

Trawa, kwiaty, biedronka – to na pewno... (łąka)

Czerwone jak gotowane raki – to... (maki)

Ma żółty środek, białe płatki,

łodyga u niej wiotka.

Ten łąkowy kwiat to... (stokrotka)

Piegowata dama. Po łące chodzi od rana.

Wygrzewa się w promykach słońka.

To maleńka... (biedronka)

Czy to fruujące kwiaty? Jest ich tyle! Nie, to... (motyle)

Lata, lata koło nosa. Uwaga! To groźna... (osa)

Lata, lata obok czoła. To miodna... (pszczoła)

-Ćwiczenia oddechowe Dmuchamy na dmuchawiec

Dziecko naśladuje dmuchanie na trzymaną w ręce roślinę. Dmucha mocno, aż do braku powietrza.

- Słuchanie wiersza Anny Onichimowskiej Zielnik.

Biały rumianek.

Na drugiej –

mały bukiet sasaneł.

Na trzeciej –

liście dębu i babki.

Na czwartej –

fiołki, konwalie, bratki.

Rozmowa na temat wiersza.

Rodzic pyta:

– Jakie rośliny znajdowały się na kartkach?

– Dlaczego był tam rysunek sasaneł?

–Dlaczego zakładamy zielnik?

- Wykonanie przez dziecko własnego zielnika.

Po zakończeniu suszenia przyklejenie – z pomocą rodzica – wszystkich roślin na kartkach kawałkami taśmy przeźroczystej lub klejem(rodzic lub dziecko może każdą przyklejoną roślinę podpisać) – w ten sposób powstanie Zielnik.

-Między czasie wypicie herbatkę ziołową lub rumiankową.